

ZUZANNA TOPOLIŃSKA

Macedonian Academy of Science and Arts
Research Center for Areal Linguistics

Dlaczego *každy* nie ma liczby mnogiej?

Słowa kluczowe: referencja; zmienna hierarchia komponentów zleksykalizowanej struktury semantycznej; *singulare tantum*

Keywords: reference; changeable components hierarchy of the lexicalized semantic structure; *singulare tantum*

Zacząłem się niewinnie, od obserwacji, że macedoński leksem *sekakov* ‘wszelki’ ma coraz niższą frekwencję w tekstach na korzyść leksemu *sekoj* ‘každy’. Po latach poświęconych konfrontacji gramatycznej obu języków moim pierwszym odruchem było sprawdzić, jak wygląda dystrybucja leksemów *každy* i *wszelki* w polszczyźnie. Obszerne wyciągi z korpusów języka macedońskiego i polskiego pokazały nam¹, że istnieje pełna paralela między sytuacją macedońską i polską. Z kolei zainteresowała mnie semantyka, etymologia i struktura słowotwórcza pary *sekakov* ~ *wszelki*. Mamy tu odziedziczone elementy: (1) mac. *se-* i pol. *wsze-* związane odpowiednio z gniazdami słowotwórczymi reprezentowanymi przez mac. *siot* ‘cały, wszystek’, *sé*

¹ Piszę „nam”, bo zawdzięczam te wyciągi dr Angelinie Panczewskiej, z którą współpracuję w Centrum Badawczym Lingwistyki Arealnej (ICAL) przy Macedońskiej Akademii Nauk i Sztuk.

‘wszystko’ i pol. *wszystek*, *wszystko*, oraz (2) mac. *kakov* ‘jaki’ i pol. *jaki*²; odpowiada to precyzyjnie semantyce interesującego nas zaimka, *sekakov* / *wszelki* to tyle co ‘każdy element danego zbioru bez względu na charakteryzujące go cechy indywidualne’ – charakterystyka, która jest również komponentem struktury semantycznej pary mac. *sekoj* i pol. *każdy*. Różnica między elementami obu par, kluczowa w danym wypadku, to fakt, że *każdy* / *sekoj* zdolne są pełnić zarówno funkcję członu konstytutywnego danej grupy imiennej, jak i funkcję atrybutu tego członu, podczas gdy *wszelki* / *sekakov* ograniczone są do funkcji atrybutywnej. Tak więc nasza wyjściowa obserwacja – opadająca frekwencja *sekakov* i *wszel(a)ki* to typowy w procesie ewolucji języka przykład ograniczania redundancji.

Tu jednak nie kończy się analiza struktury semantycznej *każdy* i *sekoj*, brak nam też odpowiedzi na postawione w tytule pytanie, dlaczego *każdy* nie ma liczby mnogiej³.

Kolejny wgląd w semantykę pary *każdy* / *sekoj*, a także przegląd poświadczonych w danych korpusowych wariantów semantycznych użycie tej pary w tekstach pokazuje, że mamy tu m.in. użycia deprecjonujące obiekt, o którym mowa, tj. świadczące o tym, że w świadomości społecznej *każdy* *x* / *sekoj* *x* to nie tylko ‘wszelki *x*’, odnośnie do ‘*sekakov* *x*’ (tj. ‘jakikolwiek *x*’), ale też ‘*byle jaki* / *byle który* / *którykolwiek* *x*’, mamy więc sekwencję, która mówi, że ‘każdy członek danego zbioru’ to nie tylko (a) potwierdzenie braku wyjątków, ale też (b) potwierdzenie, że irrelevantne są cechy indywidualne poszczególnych członków, czy wreszcie (c) potwierdzenie, że nie ma żadnych kryteriów wyboru, por. np. przykłady, jak *Każdy, kto się napatoczy, może być przyjęty.*, czy *Sekoj člen na imenuvanoto množtvo odgovara na prifatnite kriteriumi.*, itp.

Tu zamykamy rozważania poświęcone paralelnemu rozwojowi analizowanych operatorów referencji w języku macedońskim i polskim; nie trud-

² „Słownik etymologiczny języka polskiego” Wiesława Borysia odczytuje *wszelki* < *wszelaki* jako zach.słow. **všē-li-jakъ*.

³ *Notabene*, po macedońskiej stronie istnieje konstrukcja, która wymaga pojawienia się *sekoj* w liczbie mnogiej, mianowicie forma ta pojawia się w związku zgody z liczebnością, por. *Sekoi tri sekundi signalot se povtoruvaše*. ‘co trzy sekundy sygnał się powtarzał’, *Sekoi deset minuti slikata se menuvaše*. ‘co dziesięć minut obraz się zmieniał’, itp. – Za zwrócenie mi uwagi na ten typ konstrukcji jak też za cytowane wyżej przykłady dziękuję prof. dr. M. Markowiciowi.

no zresztą znaleźć daleko idące paralele w innych językach słowiańskich i nie tylko słowiańskich. Wracamy do postawionego w tytule pytania, dlaczego *każdy* (i jego odpowiedniki innojęzyczne) nie ma morfologicznej liczby mnogiej, a także pytania, czy jest on pod tym względem wyjątkiem, czy też istnieją i inne *singularia tantum* wśród leksemów obecnych w naszym wokabularzu⁴. Dodajmy, że ów wokabularz zawiera trzy, i tylko trzy, typy zleksykalizowanych jednostek semantycznych; są to 1. pojęcia generyczne, 2. *nomina propria*, oraz 3. operatory referencji (w terminologii R. Jakobsona – *shifters*; por. R. Jakobson 1957).

Tradycyjne gramatyki słowiańskie, wzorowane – przynajmniej na obszarze zachodnio-słowiańskim i w zachodniej części obszaru południowo-słowiańskiego – na tradycyjnej gramatyce łacińskiej, nie poświęcają – o ile mi wiadomo – uwagi *singulariom tantum*, acz nie brak ich ani wśród nazw własnych (!), ani wśród operatorów referencji; brak ich jedynie, *ex definitione*, w stanowiącym ponad 90% wokabularza zbiorze pojęć generycznych, tj. predykatów.

Co do nazw własnych, fakt, że – użyte w swojej prymarnej funkcji – funkcjonują one *ex definitione* jako *singularia tantum*, nie wymaga chyba komentarza. I nie zmienia tego morfologiczna forma samej nazwy – konstrukcje typu *Polskie Linie Lotnicze LOT* czy *Międzynarodowe Targi Książki*, itp. to *singularia tantum*, nazwy konkretnych instytucji lub imprez biznesowych lub artystycznych.

Bardziej skomplikowana i różna w różnych językach jest sytuacja w zbiorze operatorów referencji, tj. Jakobsonowskich *shifters*. W polszczyźnie – co zresztą ani wśród języków słowiańskich, ani szerzej na gruncie języków indoeuropejskich nie jest wyjątkiem, a raczej normą, podstawowe zaimki pytajne: *co* i *kto* to *singularia tantum*. Automatycznie taki charakter mają i wszystkie inne derywowane od nich operatory, jak „nieokreślone” *coś* i *ktoś*, a także *cokolwiek*, *ktokolwiek*, *byle co*, *byle kto...*, tu należy również *masculinum ladaco*, oraz wyrażenia oparte na *który*: *byle który*, *którykolwiek...*, wreszcie operatory *nic* i *nikt*. Wprawdzie zdarza nam się mówić czasem niezobowiąz-

⁴ Świadomie posługuję się terminem „wokabularz”, unikając wieloznacznego „słownika”. Przez „wokabularz” rozumiem zbiór jednostek semantycznych, reprezentowanych na powierzchni tekstu przez odpowiednie leksemy, a pozostających w dyspozycji nosicieli danego języka.

zująco i kolokwialnie o różnych *ktosiach* i *cosiach*, jednak są to niewątpliwie świadomie łamiące normę nadużycia językowe⁵.

Charakter *singulare tantum* ma również anaforycznie użyte *to*, jak np. w kontekście *To mnie dziwi...*, *To niemożliwe...*, itp. Podobnie używamy zresztą również *co*, por. np. *On miał powiedzieć, że...*, *co mnie dziwi...*, itp.

Wracając do *każdy* wypada wspomnieć, że w substandardzie zdarza nam się usłyszeć stwierdzenia typu *Próbowałem każdych sposobów.*, itp., co niewątpliwie jest kolejnym dowodem, że *każdy* wypiera *wszelki*.

W strukturze semantycznej wyrażenia *każdy* zawarta jest informacja o INDYWIDUALNYM podejściu do wszystkich bez wyjątku elementów odpowiedniego zbioru. Mówiąc o grupie przyjaciół, możemy powiedzieć: *Wszyscy jesteśmy miłośnikami muzyki poważnej.* albo *Każdy z nas jest miłośnikiem muzyki poważnej.* – nie są to propozycje jednoznaczne, w pierwszym wypadku charakteryzujemy grupę, w drugim – jej poszczególnych członków.

Wspomniałam wyżej, że *każdy* może pełnić funkcję członu konstytutywnego konstrukcji argumentowej albo atrybutu tego członu. W pierwszym wypadku, sądząc po statystyce naszych przykładów korpusowych, *każdy* oznacza najczęściej tyle, co ‘każdy człowiek’, por. np. *Każdy sam odpowiada za swoje postęпки.*, *Każdy dokonuje w życiu świadomych wyborów.*, itp.; podobnie w użyciu anaforycznym, por. np. *Staliśmy nad brzegiem jeziora. Każdy z nas myślał o bliskim kontakcie z wodą.*, czy też *Ratownicy byli gotowi do akcji. Każdy z nich miał swój wycinek jeziora pod obserwacją.*, itp. Nie znaczy to oczywiście, że *każdy* w funkcji członu konstytutywnego argumentu nie może odnosić się do wszelkich innych części otaczającego świata. Również w funkcji atrybutywnej dominują przykłady z człowiekiem jako referentem, poczynając od znanego *Każdy ten i każda ta swoje słabe strony ma...*, choć nie brak i tych metaforycznych typu *Każda myszka swój ogonek chwali.*, *Każdy dudek ma swój czubek.*, itp.

Ciekawe, że z trudem znajduję wśród zebranych przykładów, a także w zasobach własnej polszczyzny, przykład z męskoosobową formą *wszelcy*, choć forma *wszelkie* jest w powszechnym użyciu. *?Wszelcy oszuści będą*

⁵ Nie brak zresztą i sytuacji odwrotnych – w mojej polszczyźnie *niektórzy* to *plurale tantum*, jednak w słownikach znajduję hasło *niektórzy*, acz – trzeba przyznać, ilustrowane wyłącznie przykładami w liczbie mnogiej.

surowo karani. – w podtekście: ‘oszuści wszelkiego typu’, czy to poprawna polszczyzna?

*

Powyższe, dosyć chaotyczne, rozważania, pozwalają jednak – jak mi się wydaje – sformułować dwa wnioski nieobojętne dla teorii opisu gramatycznego języków słowiańskich.

Po pierwsze, faktem jest, że w strukturę semantyczną operatora typu *pol. każdy* i jego ekwiwalentów innojęzycznych – w odróżnieniu od operatora typu *wszyscy / wszystkie* – wbudowana jest informacja o indywidualnym podejściu do poszczególnych elementów odpowiedniego zbioru.

Po drugie, faktem jest, że w językach słowiańskich istnieją *singularia tantum*, a ich inwentarz i dystrybucja są szczególnie interesujące w klasie operatorów referencji.

Bibliografia

BORYŚ W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

JAKOBSON R., 1957, *Shifters, verbal categories and the Russian verb*, Harvard University: Russian Language P, Department of Slavic Languages and Literatures.

Why everyone ‘każdy’ doesn’t have a plural form?

(s u m m a r y)

The author discusses some problems characteristic of the inventories and distribution of the operators of reference (Jakobsonian shifters) in Slavic languages. In the focus of her analysis is the problem of the so-called *singularia tantum*.

